

**Wyrok z dnia 16 maja 1997 r.
I PKN 170/97**

Wypowiedzenie umowy o pracę nawet sprzeczne z prawem lub nieuzasadnione nie jest nieważne z mocy prawa.

Przewodniczący SSN: Józef Iwulski, Sędziowie SN: Adam Józefowicz, Jerzy Kuźniar (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 16 maja 1997 r. sprawy z powództwa Lecha M. przeciwko Bankowi Komunalnemu, Spółce Akcyjnej w G. o zapłatę odszkodowania, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z dnia 28 listopada 1996 r. [...]

o d d a l i ł kasację i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 600 zł (sześćset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Powód Lech M. dochodził zasądzenia od pozwanego Banku Komunalnego SA w G. kwoty 23.472 zł z ustawowymi odsetkami tytułem wynagrodzenia za trzymiesięczny okres wypowiedzenia liczony od doręczenia mu świadectwa pracy w dniu 31 października 1995 r., bowiem wcześniej nie doszło do skutecznego rozwiązania umowy o pracę.

Wyrokiem z dnia 11 września 1996 r. [...] Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni, oddalił powództwo ustalając następujący stan faktyczny.

W dniu 1 lipca 1992 r. strony zawarły umowę o pracę na czas nie określony, na podstawie której powód został zatrudniony w charakterze wiceprezesa zarządu Banku. Poprzednio - od 9 listopada 1991 r. do 30 czerwca 1992 r. - powód zatrudniony był na czas określony. W tym samym okresie strony pozostawały w regulowanym przepisami Kodeksu handlowego stosunku prawnym, wynikającym z wyboru powoda do zarządu Banku. W dniu 26 stycznia 1995 r. Rada Banku odwołała powoda z funkcji wiceprezesa zarządu i wypowiedziała mu umowę o pracę ze skutkiem na 31 października 1995 r. Do 15 lipca 1995 r., a następnie od 24 lipca 1995 r. do dnia 31 lipca 1995 r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim. Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że gdyby strony łączyła umowa o pracę, to należałoby przyjąć, że nie doszło do jej rozwiązania, a powód miałby - czego nie dochodzi - roszczenie o ustalenie istnienia stosunku pracy. Oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o pracę nie zostało dokonane przez uprawniony organ. Pozew złożony w dniu 26 lipca 1996 r., a więc w ponad rok od otrzymanego wypowiedzenia dokonanego przez nieuprawniony podmiot, jest spóźniony stosownie do art. 264 § 1 KP. Wobec takiego żądania powoda, Sąd uznał za zbędne prowadzenie postępowania dowodowego dla ustalenia rodzaju łączącego strony stosunku pracy, "roszczenie powoda jest bowiem bezzasadne zarówno w sytuacji, kiedy byłby pracownikiem powołanym, jak również pracownikiem zatrudnionym na

podstawie umowy o pracę".

Sąd Apelacyjny w Gdańsku, oddalił apelację powoda od tego wyroku, stwierdzając, że niezależnie od stosunku nawiązanego na podstawie prawa handlowego, strony związane były umową o pracę, a jej wypowiedzenie zostało ostatecznie dokonane ze skutkiem na dzień 31 października 1995 r. z zachowaniem trzymiesięcznego okresu. Pismo to pochodziło od nieuprawnionego organu, a według twierdzeń powoda zostało doręczone w czasie usprawiedliwionej nieobecności w pracy. Mimo tego - wbrew ocenie Sądu Wojewódzkiego - wywarło ono jednak skutek prawny, skoro powód nie odwołał się od niego we właściwym terminie. Oznacza to, że mimo wadliwego wypowiedzenia umowy o pracę, uległa ona rozwiązaniu z dniem 31 października 1995 r. Prawo pracy bowiem nie zna nieważności wypowiedzenia z mocy prawa.

Powyższy wyrok zaskarżył kasacją powód i zarzucając naruszenie prawa materialnego przez pominięcie art. 61 KC, błędną wykładnię art. 65 KC oraz niezastosowanie art. 49 KP, a także art. 233 § 1 KPC mające wpływ na wynik sprawy. Powód wniósł o jego zmianę i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu, albo Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania. Zdaniem kasacji, strony łączył stosunek pracy z powołania. Pismem z dnia 20 listopada 1995 r. Rada Banku - reprezentująca spółkę z mocy art. 374 KH - stwierdziła, że pismo z dnia 20 lipca 1995 r. jest potwierdzeniem faktu rozpoczęcia biegu wypowiedzenia i informacją o dacie rozwiązania stosunku pracy, co świadczy o tym, że "pismo z dnia 20 listopada odbiera oświadczeniu z dnia 20 lipca 1995 r. charakter oświadczenia woli, czyli odwołuje je".

W odpowiedzi na kasację, pozwany Bank Komunalny SA w G. wniósł o jej oddalenie z zasądzeniem kosztów procesu, podnosząc, że "skarga nie spełnia wymagań formalnych przewidzianych przepisami KPC".

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Rozpoznając sprawę na skutek kasacji, Sąd Najwyższy działa w ramach ustalonego stanu faktycznego i w granicach kasacji. Oznacza to, że jest on związany podstawami kasacji oraz jej wnioskami. W rozpoznawanej sprawie wskazano obie podstawy kasacji wymienione w art. 393¹ KPC, to jest naruszenie prawa materialnego i przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy. Podstawy te jednak w sprawie nie występują, a powołane przepisy art. 61, 65 KC oraz art. 49 KP, a także art. 233 § 1 KPC nie zostały w toku postępowania naruszone.

Zgodzić się należy z poglądem Sądu Apelacyjnego, że strony były związane stosunkiem pracy, niezależnie od łączącego je stosunku wynikającego z prawa handlowego. Umowy znajdujące się w aktach osobowych wyraźnie wskazują, że stosunek pracy łączący strony powstał na podstawie umowy o pracę, przy czym umowa ta została następnie rozwiązana pismem z dnia 20 lipca 1995 r. za wypowiedzeniem, ze skutkiem na dzień 31 października 1995 r. Niezaskarżenie tej decyzji pracodawcy spowodowało, że wystąpił skutek prawny w postaci ustania zatrudnienia. Nawet gdyby przyjąć, że wypowiedzenie to było wadliwe ze względów formalnoprawnych albo merytorycznie nieuzasadnione, to wywarło ono skutek prawny. Trafnie bowiem przyjmuje Sąd Apelacyjny, że na podstawie przepisów prawa pracy nie można mówić o nieważności wypowiedzenia umowy o pracę z mocy samego prawa. Nie ulega wątpli-

wości, że oświadczenie pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę dotarło do pracownika i mógł on się z nim zapoznać (art. 61 KC), a jego treść była niewątpliwa i nie wymagała tłumaczenia (art. 65 KC). Skoro nie doszło do "anulowania" tego oświadczenia woli o wypowiedzeniu, to wystąpił też jego skutek w postaci ustania zatrudnienia z upływem okresu wypowiedzenia, to jest z dniem 31 października 1995 r. W tym kontekście zarzuty podniesione w kasacji nie są trafne i nie mogą wywołać zamierzonego skutku. Niezrozumiałe jest też twierdzenie, że świadectwo pracy zawiera w swej treści wypowiedzenie umowy o pracę i tym samym "anuluje" pismo o wypowiedzeniu z dnia 20 lipca 1995 r. Świadectwo pracy jest dokumentem zawierającym informacje, o których mowa w art. 97 § 2 KP. Jest więc ono oświadczeniem wiedzy wydawanym pracownikowi w związku z rozwiązaniem lub wygaśnięciem stosunku pracy (art. 97 § 1 KP). Chybiony jest też zarzut naruszenia istotnych przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 KPC. Przepis ten statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, a kasacja nie określa bliżej, na czym polegało naruszenie tej zasady. Sama polemika z wynikami postępowania dowodowego i ich oceną dokonaną przez Sąd orzekający nie stanowi podstawy kasacyjnej. Zwrócić też trzeba uwagę, że Sąd Apelacyjny nie przeprowadził żadnych dowodów, stąd zarzut, iż wyrok tego Sądu narusza art. 233 § 1 KPC nie jest zasadny.

Mając to wszystko na względzie, orzeczono jak w sentencji zgodnie z art. 393¹² KPC. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 KPC, uwzględniając taryfowe wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego.

=====